

Błażej Jewartowski

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie
Wydział Bezpieczeństwa Wewnętrznego
Instytut Badań nad Przestępczością Kryminalną i Terroryzmem

Bezpieczeństwo osób starszych w kontekście oszustw metodą „na wnuczka” jako problem społeczno-polityczny

Abstract: Safeness of the elderly people in the view of the fraud “as a grandchild” — as a socio-political problem

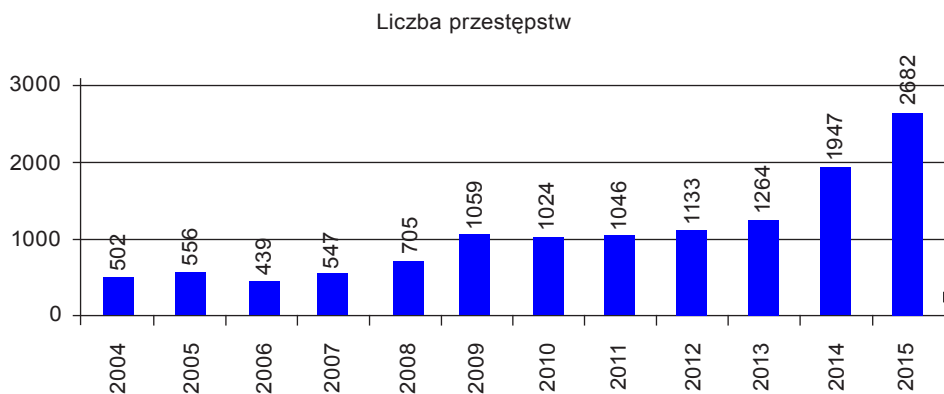
This paper is dedicated to the difficult to diagnose and reduce issues of the problems of frauds related to extortion money to the detriment of elderly people, committed by criminals who impersonate to be their family members or representatives of the police or the prosecutor's office. The article discusses the methods of committing such offenses and determined the causes of becoming victims of such types of crime by the elderly as well as the diagnosis of the possibilities to reduce this type of crime through preventive measures. In the following, the paper briefly presents several of the important prevention and information programs aimed at potential victims. Moreover, author make an attempt to examine the effectiveness of the preventive actions and presents several examples of cooperation between the various institutions — government, local council and ecclesiastical.

Keywords: fraud, the elderly, the fraud as a grandchild, pretend a police officer, grandchild

Przestępstwo oszustwa nie jest nowością. Od zarania dziejów ludzie wykorzystywali naiwność, łatwowierność lub brak wiedzy innych, aby się bogacić czy osiągać korzyści. W polskim prawie karnym przestępstwo to penalizuje art. 286 §1 kk. Polega ono na doprowadzeniu innej osoby do niekorzystnego rozporządzenia mieniem własnym lub cudzym za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania jej błędu lub niezdolności do należytego pojmw-

ania przedsiębranego działania¹. Dyskurs nad problematyką oszustw dokonywanych na szkodę osób starszych prowadzony jest od wielu lat. Wynika to z faktu coraz większej liczby tego typu przestępstw i podejmowania coraz to innych, nie zawsze skutecznych, prób ograniczenia wspomnianego zjawiska. Próby te poddawane są ocenom wynikającym ze statystyk przestępczości. Znaczna część społeczeństwa określa oszustwa dokonywane na szkodę osób starszych, często niezaradnych życiowo, jako problem społeczny². Należy zgodzić się z tak postawioną tezą z uwagi na łamanie przez oszustów istotnych — szczególnie cennych kulturowo — społecznych norm zachowania dotyczących chociażby okazywania szacunku osobom w podeszłym wieku, jak również sprawowania nad nimi opieki. Warto jednak zastanowić się, dlaczego seniorzy są podatni na oszustwa, a także czy podejmowane próby przeciwdziałania omawianemu przestępstwu są skuteczne.

Duża liczba oszustw (wykr. 1 i 2) generuje bardzo duże straty wśród pokrzywdzonych seniorów. Według danych Komendy Głównej Policji, ofiarami przestępstw oszustw. Według danych Komendy Głównej Policji, ofiara-

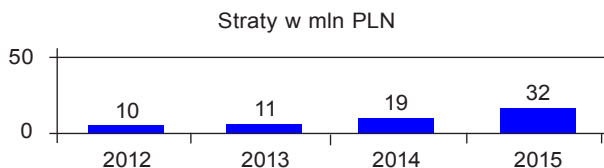


Wykres 1. Liczba przestępstw metodą „na wnuczka”, „na policjanta” w Polsce w latach 2004—2015

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Komendy Głównej Policji

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.)

² *Leksykon polityki społecznej* (Red. B. RYSZ-KOWALCZYK. Warszawa 2001) zawiera definicję problemu społecznego określanego jako stan społeczny, który znaczna część społeczeństwa przedstawia jako łamanie norm społecznych, będących dla nich szczególnie cennymi. Problemy społeczne mogą stanowić przeszkodę do efektywnego funkcjonowania państwa, utrudniają, bądź nawet uniemożliwiają realizację celów społecznych. Problem społeczny stanowi rozdźwięk między uznanymi wzorami a aktualnym stanem rzeczy. Warty podkreślenia jest fakt, że żadne warunki społeczne nie mogą być uznane za problem społeczny, jeśli nie zostaną one określone za pomocą uznanych wartości jako problem przez znaczącą liczbę ludności.



Wykres 2. Straty poniesione przez pokrzywdzonych przestępstwem oszustwa metodą „na wnuczka”, „na policjanta” w Polsce w latach 2012—2015

Źródło: Opracowanie własne na podstawie danych Komendy Głównej Policji

mi przestępstw oszustw metodą „na wnuczka” są osoby w wieku od 50 do 97 lat. Blisko 60% pokrzywdzonych to osoby które ukończyły 70. rok życia. Znamienny jest fakt, iż według danych Komendy Głównej Policji zdecydowana większość przedmiotowych oszustw dokonywana jest w dni robocze, w godzinach od 8.00 do 18.00. W tym czasie w miejscu zamieszkania przebywają najczęściej jedynie seniorzy, a pozostali domownicy są nieobecni.

Rozwój techniki dał praktycznie nieograniczone możliwości komunikacji pomiędzy ludźmi. Posiadanie środków łączności i informatyki jest bardzo powszechne. Zainteresowanie nowinkami technicznymi możemy zaobserwować nie tylko wśród osób młodych, obawę przed wykorzystaniem chociażby telefonu komórkowego przełamali także seniorzy. Niestety, nieznamość zasad bezpiecznego wykorzystania dobrodziejstw współczesnej techniki i swego rodzaju naiwność osób w podeszłym wieku w wykorzystywaniu tych narzędzi generuje zagrożenie przestępczego wykorzystania tych osób. Dotyczy to zarówno przestępstw noszących znamiona oszustwa, jak również tych, w których znamiona oszustwa i kradzieży występują wspólnie. Wymienić tu należy między innymi metody³:

- a) „na wnuczka”, „na siostrzeńca” lub „na policjanta”, „na funkcjonariusza CBŚP”, „na prokuratora” — oszuści posługują się podstępem, podając się za bliskiego członka rodziny lub przedstawiciela organów ścigania w celu wyłudzenia znacznych kwot pieniężnych; jako ofiary typowani są abonentów telefoniczni w starszym wieku;
- b) „na pomoc społeczną” — głównym sposobem działania oszusta jest podawanie się za pracownika opieki społecznej, który informuje właściciela mieszkania, że została mu przyznana zapomoga w określonej kwocie; jej wypłata jednak będzie możliwa dopiero po rozmieleniu pieniędzy przez właściciela mieszkania; osoba, która zgadza się na przedstawione warunki, nieświadomie wskazuje oszustowi, gdzie trzyma swoje pieniądze; następnie sprawca pod pozorem na przykład pragnienia prosi osobę

³ M. WOJCIECHOWSKI, M. HAUSMAN: *Oszustwa metodą „na wnuczka”. Rola analizy kryminalnej w procesie wykrywczym*. „Policja” 2010, nr 3, s. 7.

- o podanie szklanki wody; gdy właściciel mieszkania wychodzi do kuchni, złodziej okrada mieszkanie;
- c) „na gazownię” — oszust podaje się za pracownika gazowni (w innym przypadku może również podawać się za pracownika administracji), okazując sfałszowane dokumenty; wynika z nich, że lokator musi dopłacić pieniądze za gaz (albo za mieszkanie); w tej sytuacji ofiara wyjmuje pieniądze, w związku z czym pokazuje, gdzie trzyma swoje oszczędności; następnie fałszywy inkasent odwraca uwagę lokatora, nakazując mu wykonanie jakiejś czynności, na przykład odczytu wskazań z licznika, a sam w tym czasie dokonuje zaboru pieniędzy ze wskazanego przez lokatora miejsca;
- d) „na handlarza” — oszuści pod pozorem podawania się za akwizytorów, proszą o możliwość prezentacji przyniesionego z sobą produktu; kiedy zostaną wpuszczeni do mieszkania, jeden z „akwizytorów” zachwala swój produkt, drugi nagle musi na przykład wyjść do toalety i w tym czasie plądruje pozostałe pomieszczenia, poszukując pieniędzy i biżuterii;
- e) „na kominiarza”, „na opłatek” — oszust proponuje lokatorowi zakup kalendarza kominiarskiego, opłatek lub innego rodzaju gadżetów; dostaje za te przedmioty pieniądze, często nieadekwatne do realnej wartości oferowanego towaru, jednak faktycznie nie jest ani kominiarzem, ani osobą reprezentującą Kościół upoważnioną do sprzedaży opłatek;
- f) „na zepsuty samochód” — oszuści w tym przypadku wybierają osobę mieszkającą w pobliżu „miejsca zdarzenia” i — udając załamanych i zrozpaczonych — informują ofiarę o poważnej awarii samochodu, jednocześnie prosząc o możliwość skorzystania z telefonu domowego; wykonują pozorowane połączenie telefoniczne do warsztatu samochodowego lub do swojego znajomego, a następnie udają jeszcze bardziej zrozpaczonych i załamanych; grając na emocjach, informują właściciela mieszkania, że nie wiedzą, co mają zrobić, bo bardzo się śpieszą, aby odholować samochód do warsztatu, jednak nie mają już wystarczających na ten cel pieniędzy i proszą właściciela o pożyczkę; często w tych przypadkach oferują zastaw w postaci na przykład posiadanych ze sobą sztućców w walizce lub sprzętu komputerowego, który przypadkiem mają w bagażniku samochodu, niejednokrotnie obiecując, że oddadzą gotówkę po kilku godzinach, w dodatku z procentem; kiedy oszuści dostaną swoje pieniądze, pożyczkodawca nigdy ich już nie zobaczy, a w późniejszym czasie zorientuje się, że wartość pozostawionych pod zastaw przedmiotów jest znikoma w porównaniu do pożyczonej kwoty;
- g) „na rurę” — w tej sytuacji oszuści, podając się za pracowników administracji, informują właściciela mieszkania, że prawdopodobnie w mieszkaniu pękła rura i zalewa sąsiadów, przez co muszą oni sprawdzić, czy faktycznie jakaś rura w mieszkaniu nie przecieka; oszuści proszą właścici-

ciela o udanie się z nimi na przykład do łazienki, gdzie wspólnie odkręcają kurek, następnie wysyłają właściciela do kolejnego pomieszczenia z kranem, prosząc o jego odkręcenie i oczekiwanie na ich „hasło”, kiedy będzie można zakręcić kurek; w tej sytuacji lokator posłusznie wykonuje polecenia „pracowników administracji”, a w tym czasie złodzieje plądrują jego mieszkanie, okradając go.

- h) „na kuferek” — metoda często stosowana w szpitalach lub w ich okolicy; oszust — wykorzystując lokalizację, podaje się za krewnego osoby, która uległa wypadkowi; twierdząc, że nie ma pieniędzy na opłacenie pilnej operacji ratującej życie członka rodziny, prosi o pożyczkę kilku tysięcy złotych; w zastaw oferuje kuferek z zawartością drogiej biżuterii lub obcej waluty w znacznej ilości; obiecuje przy tym zwrot pożyczonej kwoty ze znacznym procentem; po pewnym czasie osoba pokrzywdzona odkrywa, że została oszukana; w zastawionym kufierku znajdują się rulony pociętych gazet lub niewiele warta biżuteria, na przykład z tombaku.

We wszystkich tego rodzaju przestępstwach sprawcy wykorzystują łatwowierność, naiwność, empatię, zaufanie do innych osób oraz zaskoczenie pokrzywdzonych. Reakcje osób pokrzywdzonych podyktowane są emocjami lub wynikają z chęci szybkiego wzbogacenia się, obawy o osobę bliską, chęci udzielenia pomocy osobie bliskiej itp. Wszystkie z wymienionych metod są szkodliwe dla społeczeństwa. Jednak największy wydzwitek społeczny w ostatnich latach ma metoda „na wnuczka” — „na siostrzeńca”, „na policjanta/prokuratora/funkcjonariusza CBŚP”. Ponadto w statystykach policyjnych od wielu lat widać wzrost liczby popełnianych przestępstw tego rodzaju.

Metoda „na wnuczka” to działanie przestępcze, w trakcie którego sprawcy wykorzystują zabiegi socjotechniczne, aby wzbudzić zaufanie osób w wieku emerytalnym w celu osiągnięcia często nawet kilkudziesięciotysięcznych korzyści. Oprócz wydania gotówki sprawcy nakłaniają osobę oszukiwaną do wydania im również wartościowej biżuterii. Kevin Mitnick, jeden z najbardziej rozpoznawalnych hakerów, twierdził, że „łatwiej złamać człowieka niż hasło”⁴. Socjotechnika jest inaczej nazywana inżynierią społeczną, inżynierią socjalną (ang. *social engineering*). W politologii, socjologii i marketingu to zespół technik służących osiągnięciu określonych celów za pośrednictwem manipulowania społeczeństwem. Socjotechnika odwołuje się do emocji człowieka i stara się uśpić ludzki rozsądek. Socjotechnik kłamie, ale stara się uprawdopodobnić swoje twierdzenia i ogranicza dostęp odbiorcy do innych źródeł informacji, łącząc kłamstwa z faktami⁵.

⁴ K. MITNICK: *Sztuka podstępu. Łamałem ludzi, nie hasła*. [Przeł. J. DOBRZAŃSKI]. Gliwice 2003.

⁵ [[https://pl.wikipedia.org/wiki/In%C5%BCynieria_spo%C5%82eczna_\(politologia\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/In%C5%BCynieria_spo%C5%82eczna_(politologia))] (dostęp: 22.06.2016)].

Sprawcy oszustw metodą „na wnuczka”, początkowo korzystając z książek telefonicznych, wyszukują osoby o imionach stereotypowo wskazujących na to, że nadano je w pierwszej połowie XX wieku, takich jak: Zofia, Antonina, Antoni, Leopold, Genowefa itp. (sam też fakt, że dana osoba figuruje w książce telefonicznej, może być wiązany z niemłodym wiekiem teje osoby), następnie dzwonią do wybranych osób, przedstawiając się jako członek rodziny (np. wnuk, siostrzeniec, w taki sposób prowadząc rozmowę, aby oszukiwana osoba uwierzyła, że rozmawia z kimś ze swojej rodziny i sama wymieniła jego imię oraz inne dane) lub policjant (funkcjonariusz CBŚP, prokurator). W dalszej kolejności wykorzystując z góry przygotowaną opowieść związaną czasami z wydarzeniem tragicznym czy zaoferowaniem możliwości szybkiego zarobkowania pod warunkiem udzielenia pożyczki, budują pełną napięcia atmosferę i prowadzą rozmowę zmierzającą do niekorzystnego rozporządzenia mieniem pokrzywdzonego. Przykładowe metody stosowane przez sprawców tego rodzaju oszustw przedstawiają się następująco:

- a) „na maklera”, inwestycje giełdowe” — „telefonista” mówi, że znajduje się w biurze maklerskim i pilnie potrzebuje pieniędzy na inwestycję giełdową, bo inaczej straci dużą sumę pieniędzy; po odbiór gotówki wysyła kogoś podającego się za maklera giełdowego;
- b) „na wypadek” — „telefonista” informuje, że spowodował wypadek samochodowy i pilnie potrzebuje pieniędzy na zapłacenie ofierze wypadku, aby uniknąć wezwania policji i rozprawy sądowej; w innym wariantcie telefonujący sprawca podaje się za funkcjonariusza policji, CBŚP, prokuratora i przedstawia sprawę, twierdząc, że zapłacenie pokrzywdzonemu w wypadku pozwoli na uniknięcie odpowiedzialności karnej, mówi się też wręcz o uniknięciu kary pozbawienia wolności;
- c) „na porwanie” — rolę „telefonisty” odgrywa kobieta podająca się za córkę lub wnuczkę i informująca, że została porwana i musi zapłacić okup;
- d) „na zwrot długu znajomemu” — „telefonista” informuje, że zaciągnął u znajomego pożyczkę i w związku z nieszczęśliwym zdarzeniem tamtej osoby musi szybko zwrócić dług; następnie po odbiór pieniędzy od oszukiwanej osoby przychodzi rzekomy znajomy, który potwierdza swoją ciężką sytuację finansową;
- e) „na zakup nieruchomości lub ruchomości” — „telefonista” informuje, że jest w trakcie dokonywania bardzo korzystnej transakcji, na przykład u notariusza, i pilnie potrzebuje brakującej kwoty na jej sfinalizowanie⁶.

Dokonanie przestępstwa wymaga zaangażowania większej liczby osób. W skład grupy przestępczej wchodzi: „telefonista”, który dzwoni do

⁶ [http://dokumentyzastrzezone.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2:c_harakterystyka-oszustw-metod-qna-wnuczkaq&catid=50&Itemid=178] (dostęp: 14.06.2016)].

pokrzywdzonych, prowadzi z nimi rozmowę, często jest liderem grupy; logistyk, utrzymujący kontakt z pośrednikiem, kierujący tzw. odbieraczem; pośrednik, osoba werbująca „odbieraczy”, organizująca telefony, pojazdy.

Kolejną osobą jest wspomniany „odbieracz” — odbiera on pieniądze od pokrzywdzonych. Niebagatelna rolę w procederze odgrywają tzw. słupy, czyli osoby, które za drobną opłatą udostępniają swoje konto bankowe i dane osobowe — niezbędne do przesłania pieniędzy pochodzących z przestępstw.

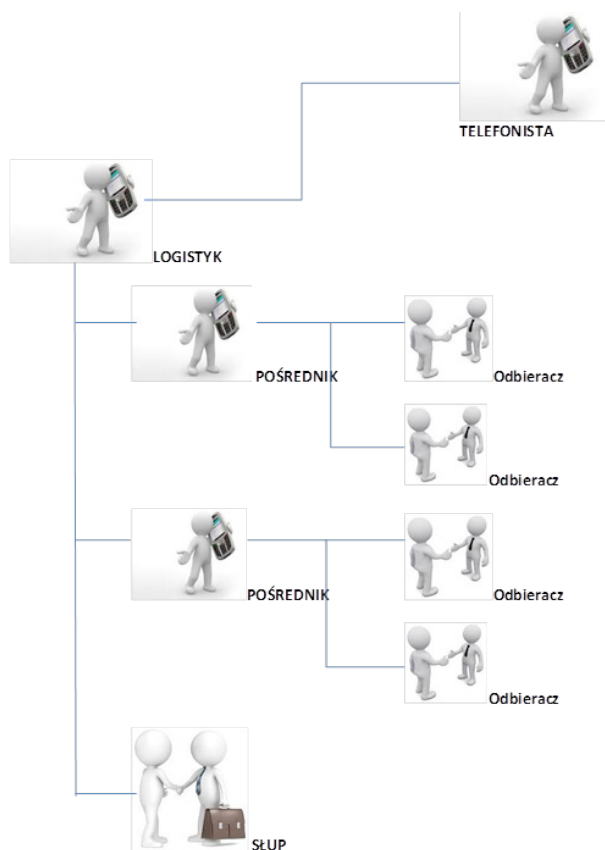
„Telefonista” zawsze prosi o dyskrecję wobec innych członków rodziny. Zapewnia także o bardzo szybkim i osobistym zwrocie gotówki. Po nakłonieniu pokrzywdzonego do przekazania gotówki lub biżuterii oszust informuje, że nie ma możliwości osobistego odbioru gotówki i nakłania pokrzywdzonego do przekazania „pożyczki” wskazanej osobie, która odgrywa rolę tzw. odbieracza. „Odbieracz” podaje się za dobrego znajomego rzekomego „wnuczka” lub inną zaufaną osobę, na przykład policjanta, pracownika banku, maklera giełdowego, pracownika prokuratury. Sprawca odbierający pieniądze często przekazuje pokrzywdzonemu swój telefon komórkowy i aby uwiarygodnić swoją obecność, umożliwia ponowną rozmowę z rzekomym „wnuczkiem”. „Pożyczka” przekazywana jest najczęściej w miejscu zamieszkania pokrzywdzonego seniora lub w okolicy miejsca zamieszkania, choć znane są przypadki, że „odbieracze” wraz z ofiarami tego rodzaju przestępstw podjeżdżają na przykład do bankomatu czy bezpośrednio do banku, w celu pobrania pieniędzy. Zdarzają się również sytuacje, kiedy pieniądze przekazywane są przelewem bankowym na rachunki bankowe zakładane na tzw. słupy, czyli osoby, które udostępniają swoje dane osobowe, sprzedają dowód osobisty lub same zakładają rachunki bankowe na swoje personalia. Następnie udostępniają oszustom numery rachunków, a także karty bankomatowe z kodami PIN, umożliwiając im podejmowanie gotówki z bankomatów. Pieniądze z rachunków wypłacane są błyskawicznie, bezpośrednio po dokonaniu przelewów. „Słupami” najczęściej są osoby bezdomne czy uzależnione od alkoholu, narkotyków. Oprócz przelewów bankowych do przekazywania pieniędzy wykorzystywano wielokrotnie usługi tzw. przelewów błyskawicznych (np. Poczta Polska) czy firm specjalizujących się w przekazach pieniężnych (np. Western Union, Sami Swoi, MoneyGram). W tym przypadku osoba pokrzywdzona jest proszona o podanie kodu dającego możliwość odbioru wyłudzonych pieniędzy.

Po wyłudzeniu pieniędzy „telefonista”, chcąc zyskać na czasie, telefonicznie potwierdza odbiór gotówki i kolejny raz zapewnia o bardzo szybkim i osobistym zwrocie pożyczki. Takie zachowanie powoduje, że oszukani uświadamiają sobie fakt, że padli ofiarą przestępstwa dopiero, gdy nie następuje zwrot pieniędzy w obiecany termin. Oszuści wykonują do swoich ofiar bardzo dużo połączeń telefonicznych, w krótkich odstępach czasu w celu wywarcia presji psychologicznej i nakłonięcia do szybkiego przeka-

zania pieniędzy. Takie częste telefony mają, także utrudnić osobie oszukiwanej nawiązanie kontaktu z członkami rodziny, rzekomo proszącymi o pomoc finansową. Gdy osoba oszukiwana ma wątpliwości co do tożsamości dzwoniącego, oszuści bardzo często stosują szantaż emocjonalny: płaczą, błagają o pomoc lub pozorują torturowanie po rzekomym porwaniu (por. schem. 1)⁷.

Schemat 1

Skład grupy przestępczej dokonującej oszustw metodą „na wnuczka”, „na policjanta”.



Źródło: Opracowanie własne

W omawianych oszustwach często specjalizują się osoby narodowości romskiej, pomimo istnienia jednej z zasad Romanipen — romskiego kodeksu, która nazywa się *ćiaćipen*. *Ćiaćipen* — to zasada prawdy, zobowiązująca Romów do prawdomówności. Przysięga złożona przed starszymi oczyszcza z podejrzeń. Kłamca to człowiek godny pogardy, bo kłamstwo to duże naru-

⁷ Ibidem.

szenie norm moralnych⁸. Zasada ta nakazuje Romowi zawsze mówić prawdę, nawet jeżeli prawo danego kraju go do tego nie zmusza. Zgodnie z tą zasadą kłamstwo jest dla Romów wystarczającym powodem, by gardzić człowiekiem. Traktowane jest to bardzo poważnie, o czym przekonało się już kilku *dżungale Roma* — skalanych Romów, którzy zostali wykluczeni ze swoich społeczności. Zasada ta nie obowiązuje jednak w kontaktach z *gadziami* (nie-Romami). W kontaktach tych pojawia się jej zupełne przeciwieństwo — okłamanie obcego jest w dobrym guście. Im lepiej oszuka się *gadzia*, tym większe jest uznanie ze strony innych Romów. Ponadto zgodnie z romską tradycją, za zabroniony uznaje się kontakt z policjantami, adwokatami, prokuratorami i sędziami, ponieważ uczestniczą w procesie sądenia, a wszelkie sądy powinny odbywać się w tylko ramach zamkniętej społeczności. Roma może sądzić tylko Rom. Tak rygorystyczne przestrzeganie tradycyjnych zasad obowiązujących w środowisku romskim znacznie utrudnia prowadzenie procesu wykrywczego zarówno w formie czynności operacyjno-rozpoznawczych, jak i dochodzeniowo-śledczych.

Biorąc pod uwagę utrudnienia w zwalczaniu oszustw dokonywanych omawianymi metodami, Policja we współpracy z instytucjami rządowymi czy samorządowymi, często przy udziale Kościoła, regularnie wdraża kolejne programy prewencyjno-informacyjne dla seniorów, aby zmniejszyć wiktymność tych osób. Świetnym przykładem jest kampania informacyjna przeciwko przestępstwom „na wnuczka” i „na policjanta”. Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, Policja i Poczta Polska podpisały w 2015 roku porozumienie — w ramach którego MSW z pomocą Komendy Stołecznej Policji, przygotowało 4,5 tys. plakatów i 225 tys. ulotek dotyczących przedmiotowej przestępczości. Za pośrednictwem akcji informacyjnej apelują do seniorów, by nigdy nie przekazywali pieniędzy nieznanym osobom i nie podpisywali niezrozumiałych dokumentów. Gdy natomiast odbiorą podejrzaną telefon, powinni jak najszybciej poinformować o tej sytuacji funkcjonariuszy, dzwoniąc na numery alarmowe Policji. Materiały przekazano do 4500 placówek pocztowych w całym kraju. Plakaty i ulotki zawierają opis działania oszustów oraz wskazówki, jak się przed nimi ustrzec. Informują również, że w ostatnim czasie przestępcy zmodyfikowali metodę „na wnuczka” i podszywają się pod policjantów. Informują wtedy, że prowadzona jest tajna akcja, w której niezbędne jest wsparcie finansowe seniorów. Przestępcy próbują także wyłudzać pieniądze metodą „na wyjątkową okazję”. Rozmówca przekonuje wtedy, że jest okazja do zarobienia dużych pieniędzy, ale najpierw trzeba zainwestować własne środki.

Kolejnym doskonałym przykładem współpracy pomiędzy różnymi instytucjami w zwalczaniu omawianej przestępczości jest współpraca Związku

⁸ [<http://rownosc.info/dictionary/romaniapen-romskosc/>] (dostęp: 22.06.2016)].

Banków Polskich z Komendą Główną Policji i Komendą Stołeczną Policji w ramach społecznej Kampanii Informacyjnej Systemu „Dokumenty Zastrzeżone”, uruchomiony został także projekt: Kampania Informacyjna Przeciwdziałania Oszustwom Metodą „Na wnuczka”. Wynikiem współpracy jest wydany przez Związek Banków Polskich informator: *Jak nie paść ofiarą oszustwa metodą „na wnuczka”*, w którym znajdują się między innymi ogólne informacje o metodach stosowanych przez przestępców, rady pomagające chronić się przed wpadnięciem w pułapkę zastawianą przez nich. W ramach tej kampanii zrealizowano również 6 spotów telewizyjnych i internetowych z udziałem polskich aktorów i dziennikarzy.

„Niech nikt Cię nie oszuka metodą na wnuka” — to hasło kampanii społecznej, skierowanej do starszych mieszkańców Białegostoku. Opracował ją i rozpoczyna białostocki magistrat. Przygotowano plakaty, ulotki oraz nalepki na domofony albo telefony, które to materiały dostępne są we wszystkich budynkach Urzędu Miejskiego, Miejskiego Ośrodka Pomocy Rodzinie, miejskich instytucji kultury i sportu oraz białostockich uczelni. Kampania prowadzona jest także w białostockich przychodniach, gdzie większość pacjentów to właśnie seniorzy⁹.

Łatwość oszukiwania osób starszych wynika niewątpliwie z ich wiktymności związanej z emocjami, jakie może budzić obawa o osobę bliską i chęć udzielenia jej pomocy. Związana jest też z poczuciem osamotnienia, a co za tym idzie — z nieodpartą potrzebą bycia istotną częścią społeczeństwa, a czasami ze zwykłą chęcią szybkiego wzbogacenia się. Omawiana przestępczość jest niewątpliwie bardzo szkodliwa społecznie. Narusza ona, a wręcz niszczy tkankę społeczną, uszkadza więzi, relacje międzyludzkie, buduje nieufność, co w konsekwencji może prowadzić do jeszcze większego poczucia osamotnienia wśród seniorów.

Pomimo dobrych — wypracowanych przez ostatnie lata — praktyk we współpracy wielu instytucji rządowych, samorządowych, społecznych oraz służb wciąż zauważalny jest duży wzrost liczby omawianych przestępstw. Według policyjnych statystyk w ostatnich latach lawinowo rośnie zarówno liczba przestępstw, jak i straty w mieniu pokrzywdzonych. Niezbędne zatem wydaje się zintensyfikowanie działań związanych z szeroko pojętą profilaktyką. Aby skutecznie zwalczać tego rodzaju przestępczość, konieczna jest właściwa edukacja seniorów — co w związku z trudnościami w ściganiu wydaje się kluczem do osiągnięcia sukcesu, jakim niewątpliwie byłoby ograniczenie działalności przestępczej na szkodę osób starszych. Nieodzowna w tej sytuacji jest ścisła współpraca organów ścigania z samorządami, organizacjami kościelnymi, szeroko pojętymi mediami, jak również uczelniami wyższymi

⁹ [<http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,19751306,nalepka-we-wnuczka-by-nikogo-nie-oszukal-kampania-spoleczna.html#ixzz4CUtm6HCZ>] (dostęp: 24.06.2016)].

(uniwersytety trzeciego wieku) czy szkołami średnimi i podstawowymi, aby do seniorów „dotrzeć chociażby ustami ich prawdziwych wnuków”.

Bibliografia

Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (Dz. U. 1997 nr 88 poz. 553 ze zm.).

Monografie

Leksykon polityki społecznej. Red. B. RYSZ-KOWALCZYK. Warszawa 2001.

MITNICK M. : *Sztuka podstęp. Łamałem ludzi, nie hasła*. [Przeł. J. DOBRZAŃSKI]. Gliwice 2003.

WOJCIECHOWSKI M., HAUSMAN M.: *Oszustwa metodą „na wnuczka”*. *Rola analizy kryminalnej w procesie wykrywczym*. „Policja” 2010, nr 3, s. 7.

Źródła internetowe

[https://pl.wikipedia.org/wiki/In%C5%BCynieria_spo%C5%82eczna_\(politologia\)](https://pl.wikipedia.org/wiki/In%C5%BCynieria_spo%C5%82eczna_(politologia))>(dostęp: 22.06.2016).

http://dokumentyzastrzezone.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=2:charakterystyka-oszustw-metod-qna-wnuczkaq&catid=50&Itemid=178> (dostęp: 14.06.2016).

<http://rownosc.info/dictionary/romaniapen-romskosc/>> (dostęp: 22.06.2016).

<http://bialystok.wyborcza.pl/bialystok/1,35241,19751306,nalepka-we-wnuczka-by-nikogonie-oszukal-kampania-spoleczna.html#ixzz4CUtm6HCZ>> (dostęp: 24.06.2016).